

30% zmarłych na COVID-19 zmarło na coś innego

22 września 2020

Koronawirus nie był główną przyczyną śmierci prawie jednej trzeciej ofiar COVID-19 w lipcu i sierpniu, jak wykazały badania Uniwersytetu Oksfordzkiego. Badania pokazują, że ktoś, kto miał atak serca, mógł zostać uwzględniony w liczbach, jeśli miał również pozytywny wynik testu na obecność wirusa.

Analiza pokazuje, że około 30 procent osób uwzględnionych w liczbie zgonów spowodowanych koronawirusem przez brytyjski Urząd Statystyczny ([ONS – Office for National Statistics](#)) w miesiącach letnich zmarło głównie z powodu innych chorób. Oznacza to, że ktoś, kto doznał zawału serca lub nawet zginął w wypadku drogowym, mógł zostać uwzględniony w liczbach, jeśli w pewnym momencie uzyskał również pozytywny wynik testu na koronawirusa lub jeśli lekarze uważali, że wirus mógł zaostrzyć ich stan.

W całej pandemii około jedna na 13 osób obecnie klasyfikowanych jako ofiary Covid-19 nie miała innej choroby jako podstawowej przyczyny śmierci. Oznacza to, że w liczbach uwzględniono 3877 zgonów (7,8 procent), w których koronawirus nie był główną przyczyną. W lipcu i sierpniu liczba ta wzrosła do 28,8 procent wszystkich zarejestrowanych zgonów, co oznacza, że Covid-19 nie był główną przyczyną zgonów przynajmniej 465 z 1617 zarejestrowanych ofiar.

Na początku pandemii Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ostrzegła, że nawet jeśli koronawirus pojawia się na akcie zgonu, to nie należy uwzględniać w liczbach śmierci. Wytyczne WHO stanowiły, że takie zgony nie są spowodowane przez Covid-19 i nie powinny być klasyfikowane jako takie. Potem wytyczne zmieniono i wprowadzono dwie klasyfikacje – zgonu pacjenta ze zdiagnozowanym zakażeniem oraz zgonu pacjenta, co

do którego lekarz przypuszcza, że może być wynikiem zakażenia koronawirusem. Doprowadziło to do uznaniowości lekarzy w stwierdzaniu tej klasyfikacji, co prowadzi do poważnego rozstrzału między śmiertelnością w niemal każdym kraju.

Zespół z Oksfordu odkrył niezgodności po porównaniu liczby zarejestrowanych zgonów, w przypadku których koronawirus nie był główną przyczyną. Podczas pandemii w Wielkiej Brytanii odnotowano łącznie 263 tysiące zgonów w Anglii i Walii, a 218 tysięcy z przyczyn innych niż koronawirus. To sugeruje, że około 45 tysięcy osób zmarło „z powodu” koronawirusa, zamiast 49 tysięcy osób, które opublikowano. Eksperci obawiają się, że problem z przeszacowaniem zgonów będzie się pogarszał, ponieważ więcej osób w populacji zaraża się koronawirusem. Może to też oznaczać, że tysiące ludzi zginęło w szczytowym momencie nie z powodu wirusa, ale z powodu reakcji na rzekomą pandemię i zostały one błędnie uwzględnione w statystykach śmiertelności Covid-19.

Na podstawie: [Telegraph.co.uk](https://www.telegraph.co.uk)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)